

Sygn. akt XVII Ama 91/03

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 sierpnia 2004 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Bogdan Gierzyński

Protokolant: Anna Woroniecka

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2004 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa 1. (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. 2. Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B.

przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

zainteresowany: (...) Spółka Akcyjna w B.

o ochronę konkurencji

na skutek odwołania (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. i Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. od Decyzji Nr (...) z dnia 28.05.2002r.

1. uchyla Decyzję Nr (...) w części umarzającej postępowanie administracyjne co do praktyki polegającej na nadużywaniu przez (...) S.A. w B. pozycji dominującej na rynku poprzez bezpośrednie narzucanie nadmiernie wygórowanych cen za odprowadzanie ścieków z gospodarstw domowych i za dostawę wody w okresie do 14.01.2002r.
2. koszty postępowania za I instancję i kasację wzajemnie między stronami znosi.

SSO Bogdan Gierzyński

XVII Ama 91/03

## UZASADNIENIE

Decyzją Nr (...) z dnia 28 maja 2002 r. pozwany Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów uchylił wcześniej wydaną (22.03.2002 r.) Decyzję nr (...) w sprawie wszczętej na wniosek powódki 1- Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B., powódki 2 (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. - i umorzył w całości postępowanie administracyjne prowadzone pod sygnaturą (...) w sprawie naruszenia art. 8 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (Dz. U. Nr 122, poz.1319) poprzez bezpośrednie narzucanie przez zainteresowanego (...) S.A. nadmiernie wygórowanych cen za dostawę wody i odprowadzanie ścieków z gospodarstw domowych.

Swoje rozstrzygnięcie pozwany oparł na ustaleniu, że w toku postępowania antymonopolowego weszły w życie przepisy ustawy z dnia

07.06.2000 r, o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. Nr 72, poz. 747)„, które spowodowały utratę właściwości Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do orzekania w sprawach cen i stawek opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

Wejście w życie tych przepisów określiło zasady ustalania właściwej wysokości cen zawartych w taryfach zatwierdzonych przez radę gminy, która tym samym uzyska kompetencję do kształtowania poziomu cen na swoim obszarze. Utrata przez pozwanego kompetencji do oceniania cen i stawek opłat oznacza, iż prowadzenie postępowania antymonopolowego z wniosków powódek stało się bezprzedmiotowe i, zdaniem pozwanego, należało je umorzyć na podstawie art. 155 k.p.a.

Od powyższej Decyzji powódka 1 Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w B. wniosła odwołanie, wnosząc o jej uchylenie w całości ewentualnie przez uznanie, że zakwestionowane działania zainteresowanego stanowią praktyki ograniczające konkurencję i nakazanie mu zaniechania stosowania praktyk polegających na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku poprzez bezpośrednie narzucanie nadmiernie wygórowanych cen za odprowadzanie ścieków z gospodarstw domowych oraz poprzez bezpośrednie narzucanie nadmiernie wygórowanych cen za dostawę wody do gospodarstw domowych.

Ponadto powódka 1 wniosła o nakazanie zainteresowanemu zwrotu kosztów postępowania administracyjnego oraz kosztów postępowania przed sądem według norm przepisanych.

Skarżąca podniosła, że dla rozstrzygnięcia sprawy istotna jest treść porozumienia dwóch głównych akcjonariuszy zainteresowanego zawartego w Umowie o współpracy z dnia 16.11.1999r., z którego wynika, że uzgodniono, iż w celu zapewnienia realizacji zadań finansowych, niezbędne jest podniesienie taryf w wartościach realnych na obszarze działalności Spółki. Ustalono przy tym formułę, która będzie miała zastosowanie do obliczania co rok taryf dla każdej grupy odbiorców usług. Realizacja zadań finansowych przez zainteresowanego opiera się na zagwarantowaniu głównym akcjonariuszom, rentowności pozwalającą na wypłatę dywidendy w oczekiwanej przez nich wysokości, której minimalny poziom określony został w załącznikach do umowy.

W ocenie powódki 1, tylko przedsiębiorca o silnie dominującej pozycji na rynku może pozwolić sobie na realizację takich założeń odnośnie wysokości dywidendy.

Nadto, zainteresowany dokonując kolejnych korekt opłat za odprowadzanie ścieków nie przedstawił całościowej kalkulacji uwzględniającej wszelkie koszty łącznie, a więc koszty poniesione w 2000r., dodatkowe koszty związane z funkcjonowaniem nowo otwartych oczyszczalni, podatek od nieruchomości oraz inflację. W toku postępowania przedstawił on jedynie cząstkowe przeliczenia kosztów pojawiających się w trakcie roku

obrachunkowego i pozwany samodzielnie przeprowadził taką kalkulację, co pozwoliło zbadać, czy konieczne były poszczególne podwyżki opłat, aby zapewnić funkcjonowanie Spółki, tj. nie ponoszenie przez nią strat i uzyskiwanie uzasadnionego zysku.

Według powódki 1, zainteresowany, jako komunalna spółka akcyjna, działająca w zmieniającym się otoczeniu, powinien analizować oraz przewidywać zmieniające się prawne, społeczne i gospodarcze elementy makrootoczenia. Tymczasem, korzystając ze swej silnej pozycji na rynku i nadużywając tej pozycji, nie przeprowadził on analizy w celu ustalenia, czy uzyskiwane przez nią przychody pozwalają jej na pokrycie pojawiających się nowych kosztów.

Ponadto, przyjęte przez zainteresowanego zasady wprowadzania podwyżek opłat za odprowadzanie ścieków w 2001 r. wywołują obawę, że w razie pojawienia się jakichkolwiek nowych kosztów będzie on podnosić opłaty bez uwzględniania możliwości przeznaczenia na rzecz nowopowstałych kosztów części uzyskanego wcześniej zysku.

Według obliczeń pozwanego, zdaniem powódki 1 wynika, że przewidywane koszty z tytułu odbioru ścieków z terenu B., wynoszą (...) zł., natomiast planowane przychody z tego tytułu za ten sam okres wyniosą (...) zł. Zapewnia to zainteresowanemu zysk w wysokości (...) zł., co stanowi zysk wynoszący (...) przewidywanych przychodów. Przychody z działalności kanalizacyjnej uzyskane przy zastosowaniu cen wprowadzonych uchwałą z dnia 29.11.2000r. zapewniłyby zainteresowanemu zysk wynoszący (...) przychodu.

Powódka 1 przyznaje wprawdzie, że wartość przychodu, jaki uzyskałby zainteresowany stosując ceny obliczone według wzoru indeksacyjnego nie pozwoliłyby na pokrycie kosztów, jednak dokonana analiza uwzględniająca proponowane przez zainteresowanego kwartalne podwyżki opłat, bez wartości, o jakie podwyższono w pierwszym etapie opłaty wynikające ze wzoru

indeksacyjnego, wykazała, że uzyskałaby on przychód zapewniający zyski w wysokości (...).

Z zebranego w trakcie postępowania antymonopolowego materiału dowodowego wynika, że jedynie w B. obowiązują wyższe opłaty, jednak przedsiębiorstwo tam działające założyło stratę z działalności. Średni zysk zakładany przez 7 spółek działających na innym terenie kształtuje się na poziomie (...) Zysk wynoszący (...), założony przez (...) S.A. jest najwyższy i kilkukrotnie przewyższa zysk założony inne spółki.

W odniesieniu do wysokości opłat za wodę, powódka 1 zarzuciła, koszty założone przez zainteresowanego na 2001r. wyniosły (...) zł, zaś prognozowany przychód wynosi i (...) zł., co pozwoli na uzyskanie zysku wynoszącego (...) wartości przychodu. W sytuacji pobierania przez zainteresowanego opłat w wysokości będącej wynikiem zastosowania wzoru indeksacyjnego, uzyskałaby on przychód w kwocie (...) zł., co zapewniłoby mu zysk w wysokości ok. (...) zł. tj. ok. (...) wartości przychodu.

W porównaniu do innych przedsiębiorców działających na innym terenie, stawki te są najwyższe.

Powódka 1 zarzuciła także, że nowa regulacja weszła w życie dopiero

14.01.2002 r. i nie dotyczy okresu wcześniejszego.

Odwołanie od powyższej Decyzji wniosła także powódka 2 (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa, wnosząc o jej uchylenie, zarzucając, że ustawa z dnia 7.06.2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków nie wyłącza stosowania ustawy z dnia 15.12.2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów.

Ponadto, ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków nie działa wstecz i nie ma zastosowania przed

14.01.2002 r.

Zainteresowany wniosł o oddalenie odwołania i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, podtrzymując stanowisko zajęte w odwołaniu od Decyzję nr (...).

Wyrokami z dnia 18 grudnia 2002 r.( sygn. XVII Ama 70/02 i XVII Ama 69/02), Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zmienił zaskarżoną decyzję w całości w ten sposób, że w punkcie I. „nie stwierdził”, że działania zainteresowanego stanowią praktykę ograniczającą konkurencję polegający na nadużywaniu pozycji dominującej na rynku poprzez bezpośrednie narzucanie nadmiernie wygórowanych cen za odprowadzanie ścieków z gospodarstw domowych i za dostawę wody do gospodarstw domowych - w okresie do dnia 14 stycznia, a w punkcie II. sentencji umorzył postępowanie co do praktyk określonych w pkt I. za okres po 14 stycznia 2002 r.

W wyniku wniesionych od tych wyroków kasacji, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone wyroki w punkcie I. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów do ponownego

rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu w instancji kasacyjnej, oraz oddalił kasację w pozostałym zakresie (I CK 184/03 i I CK 185/03).

Sąd Najwyższy dokonał wykładni, że kontrahenci przedsiębiorstwa w zakresie potrzeb gospodarstw domowych są niewątpliwie konsumentami, których interesy podlegają - w sposób określony przez ustawy - ochronie przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (art. 76 Konstytucji).

Zakres kontroli proponowanych taryf oraz kontroli uchwał rady gminy nie obejmuje bowiem wysokości zysku, który przedsiębiorstwo zamierza osiągnąć, przy czym prawo do zysku jest przyjmowane w ustawie oraz w § 6 pkt 6 oraz w §13 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 marca 2002 r. w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków (Dz. U. nr 26, poz. 257). Z przepisu § 3 pkt 1 lit. b tego rozporządzenia wynika

wprawdzie obowiązek ochrony odbiorców zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków przed nieuzasadnionym wzrostem opłat i cen ale wynikające z ustawy kompetencje kontrolne organów gminy po przedstawieniu im projektu taryf oraz ograniczenie kontroli uchwały rady gminy do aspektu legalnego i pozostawia marzę zysku uznaniu przedsiębiorstwa.

W odróżnieniu od postępowania regulacyjnego organów gminy przepisy ustawy o ochronie konkurencji stwarzają odbiorcom możliwość kwestionowania wygórowanej ceny, gdyż kompetencje Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie ograniczają się do niektórych tylko składników ceny jak w postępowaniu o zatwierdzenie taryf.

Ponadto ustawa o zaopatrzeniu w wodę przewidująca kontrolę uprzedzającą dopuszcza wejście w życie taryf, w razie niepodjęcia w terminie uchwały rady gminy.

Sąd Najwyższy uznała także, że przedsiębiorstwo działające w formie spółki prawa handlowego, nawet prowadzące działalność komunalną, ma prawo do osiągania zysku, gdyż taki jest ekonomiczny sens istnienia spółki.

W trakcie rozpoznania sprawy w zakresie uchylonej części Wyroku z dnia 18 grudnia 2002 r., pozwany zgodził się z merytorycznym stanowiskiem powódki i wskazując, że zainteresowany stosował w rozliczeniach następujące stawki:

za wodę: (...)

31.12.2000 r.);

r • 3

za ścieki (bez odprowadzania wód opadowych): (...) zł/m (1998 r.), (...) zł/m<sup>3</sup> (1999 r.), (...) zł/m<sup>3</sup> (2000 r.), (...) zł/m<sup>3</sup> (1.01.- 31.03.2001r.), (...) zł/m<sup>3</sup> (1.04.-30.06.2001 r.), (...) zł/m<sup>3</sup> (1.07-

1.09.2001 r.), (...) (1.10.-31.12.2001 r.); za ścieki i wody opadowe: (...) <sup>(1)</sup> (1998 r.), (...) <sup>(3)</sup> (1999 r.), (...) zł/m<sup>(3)</sup> (2000 r.), (...) zł/m<sup>(3)</sup> (1.01.-31.03.2001r.), (...)

zł/m<sup>(3)</sup> (1.04.-30.06.2001 r.), (...) <sup>(1)</sup> (1.07-1.09.2001 r.), (...) <sup>3</sup> (1.10.-31.12.2001 r.);

za kanalizację deszczową: (...) zł/m<sup>(3)</sup> (1998 r.), (...) zł/m<sup>(3)</sup> (1999 r.), (...) zł/m<sup>(3)</sup> (2000 r.), (...) zł/m<sup>(3)</sup> (1.01.-31.03.2001 r.), (...) zł/m<sup>(3)</sup> (1.04-31.12.2001 r.);

Stawki te były kalkulowane w oparciu o wzór indeksacyjny zawartym w § 13 umowy o świadczeniach z dnia 29.12.1995 r. pomiędzy Gminą B. i zainteresowanym.

Nadto pozwany podniósł, że zainteresowany posiada pozycję dominującą na rynku, i w związku z tym powinien opierać kalkulację na obiektywnych kryteriach ekonomicznych. Tymczasem zainteresowany nie wykazał ekonomicznego uzasadnienia dla struktury wzoru indeksacyjnego. Zainteresowany, w ocenie pozwanego, korzystając ze swej pozycji rynkowej, nie prowadził analizy w celu ustalenia, czy uzyskiwane przez niego przychody pozwalają na pokrycie pojawiających się nowych kosztów np. z części zysku.

Również analiza porównawcza prowadzi, zdaniem pozwanego, do wniosku, ceny narzucane przez zainteresowanego uchwałą zarządu nr (...) z dnia 29.11.2000 r. i uchwałą nr (...) z dnia 21.02.2001 r. są nadmiernie wygórowane.

Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił, co następuje:

Jest bezspornym, że w roku 2001 r. zainteresowany stosował stawki opłat za wodę w wysokości 1,62 zł/m<sup>3</sup> (1.01.-31.03.2001 r.) i 1,80 zł/m<sup>3</sup> (1.04.- 31.12.2001r.) , za ścieki (bez odprowadzania wód opadowych): 1,89 zł/m<sup>3</sup> (1.01.-31.03.2001 r.), 2,12 zł/m<sup>3</sup> (1.04.-30.06.2001 r.), 2,26 zł/m<sup>3</sup> (1.07-

1.09.2001 r.), 2,43 zł/m<sup>3</sup> (1.10.-31.12.2001 r.); za ścieki i wody opadowe: 1,97 zł/m<sup>3</sup> (1.07-1.09.2001 r.), 2,14 zł/m<sup>3</sup> (1.10.-31.12.2001 r.), oraz za kanalizację deszczową: 0,94 zł/m<sup>3</sup> (1.01.-31.03.2001 r.), 1,88 zł/m<sup>3</sup> (1.04-31.12.2001 r.). Strony nie kwestionują także, że ceny te nie były tworzone w oparciu kalkulację

kosztową lecz o wzór indeksacyjny:  $T_{i,t} = T_{i,t-1} \times I_t \times (1+k_{i,t})$ , gdzie  $I_t = 0,4 W_t - 1/W_{t-2} + 0,2 E_t - 1/E_{t-2} + 0,4 C_t - 1/C_{t-2}$ .

Bezsporna jest także średnia wysokość zysku osiągniętego w 2001 r. z tytułu dostaw wody (...) i odprowadzanie ścieków (...). Wielkości te zostały obliczone na podstawie przychodów i kosztów działalności za cały rok, a w odniesieniu do odprowadzania ścieków były uśrednione dla wszystkich trzech stawek. Pozwany nie dokonał ustaleń wysokości osiąganego zysku przy poszczególnych stawkach.

Sporna pozostaje kwestia, czy zainteresowany ustalając ceny na 2001 r. uwzględnił w nich obok indeksacji również koszty związane uruchomieniem oczyszczalni.

W tym stanie rzeczy, Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Orzekając w niniejszej sprawie, Sąd uwzględni zmianę prawa jaka zaszła po Wyrokach Sądu Najwyższego, wynikających z ustawy z dnia 2.07.2004 r. o zmianie ustawy- Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804), w tym treści art.479<sup>31a</sup> k.p.c.

W tym stanie prawnym należy wziąć pod uwagę, że zaskarżona decyzja ma charakter formalny i nie orzeka o stosowaniu lub nie przez zainteresowanego zarzucanej praktyki. Opieranie się zaś na przesłankach z Decyzji nr (...) z dnia 22.03.2002 r. nie jest dopuszczalne, gdyż pozwany ją uchylił, nie przedstawiając sądowi odwołania zainteresowanego. Decyzja nr (...) nie uwzględnia przy tym wniosków i czynności podjętych po jej wydaniu.

Postępowanie przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest wprawdzie sądowym postępowaniem I instancyjnym, jednak jest wobec decyzji Prezesa UOKiK postępowanie odwoławczym. Warunkiem dopuszczalności drogi sądowej jest więc w tym przypadku wyczerpanie drogi postępowania administracyjnego. Orzekanie o istocie sprawy ( stosowaniu lub nie zarzucanej praktyki) przez sąd jest więc możliwe, gdy orzeczono o niej w postępowaniu administracyjnym. Niniejszej sprawie nie ma to miejsca.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje dostatecznych podstaw do stwierdzenia, czy zainteresowany stosował w 2001 r. zarzucaną mu praktykę.

Zgodnie z art.8 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o ochronie konkurencji i konsumentów, zakazane jest nadużywanie pozycji dominującej na rynku właściwym przez jednego lub kilku przedsiębiorców w szczególności poprzez bezpośrednie lub pośrednie narzucanie nieuczciwych cen, w tym cen nadmiernie wygórowanych albo rażąco niskich. Dla stwierdzenia stosowania tej praktyki konieczne jest odniesienie się do konkretnych cen stosowanych w danym czasie za konkretny towar lub usługę. W roku 2001 r. zainteresowany stosował dwie ceny za dostarczaną wodę i dziesięć cen za odprowadzanie ścieków. Na przestrzeni tego roku ceny te wzrastały o ponad 11% (woda) i ponad 29%, 33% i 100% (odprowadzanie poszczególnych kategorii ścieków). Jest więc mało prawdopodobne, aby zysk wynikający ze stosowania poszczególnych cen był w tym czasie stały. Jest zatem możliwe, że przy stosowaniu niektórych cen zysk był niższy, a przy stosowaniu innych (zapewne w drugiej części roku) wyższy, do w istotny sposób może wpływać na ocenę, czy mają one charakter nadmiernie wygórowany.

Zarzucana praktyka, jak każde nadużycie pozycji dominującej na rynku polega na takim zachowaniu się dominanta, które nie byłoby możliwe gdyby nie posiadał pozycji, która umożliwia mu zapobieganie skutecznej konkurencji na rynku właściwym przez stworzenie mu możliwości działania w znacznym zakresie niezależnie od konkurentów, kontrahentów oraz konsumentów. Nie jest zatem nadużyciem pozycji dominującej zachowanie dominanta odpowiadające zachowaniu się racjonalnego przedsiębiorcy na rynku konkurencyjnym. W modelu takiego zachowania się, nie leży, zdaniem Sądu, tworzenie cen w

oparciu o model matematyczny, opierający się na średnim krajowym wzroście cen energii, wzroście cen w budownictwie i wzroście płac.

Po pierwsze, w warunkach rynkowych, przedsiębiorca nie zawsze ma możliwość przenoszenia pełnego wzrostu kosztów zewnętrznych do ceny produktu z uwagi na bariery popytowe.

Po wtóre, zainteresowany działa na rynku lokalnym, a zatem na poziom jego kosztów wpływają lokalne zmiany cen i poziomu wynagrodzeń, a nie średnie krajowe. Średnia krajowa, z definicji, powstaje przez uśrednienie ruchu cen i wysokości płac na różnych rynkach produktowych i geograficznych. Jeśli zatem np. średnio w kraju następuje wzrost cen w budownictwie to nie oznacza to, że ceny te rosną w tym samym stopniu również na terenie, na którym prowadzi działalność zainteresowany. Faktycznie na lokalnym rynku ceny mogą maleć lub rosnąć w stopniu większym niż przeciętny.

Stosowanie metody ustalania cen oderwanej od mechanizmów rynkowych nie daje jednak podstaw do domniemania, że ustalone przy jej pomocy ceny są rażąco wygórowane. Błądność metody nie determinuje jeszcze błędności wyniku. Ustalić zatem należy, czy wyliczone w ten sposób ceny przekraczają uzasadnione koszty i godziwy zysk.

Zdaniem Sądu, racjonalny przedsiębiorca, działający na rynku konkurencyjnym, ustala ceny w taki sposób, aby pokrywały one uzasadnione koszty oferowanego produktu i zapewniały godziwy zysk.

Podzielając w pełni stanowisko Sądu Najwyższego (którym orzekając w niniejszej sprawie Sąd OKiK jest związany), sensem ekonomicznym istnienia przedsiębiorcy, w szczególności będącego spółką prawa handlowego, jest osiągnięcie z prowadzonej działalności zysków. Przepis art.8 ust. 2 pkt 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów chroni, m.in. przed tym aby zysk ten nie był w wysokości nieuzasadnionej.

Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie podziela przy tym stanowiska SM (...), że w odniesieniu do działalności gospodarczej w zakresie gospodarki komunalnej, zysk ten powinien być niższy. Przyjęcie takiego stanowiska przeciwdziałałoby powstaniu i rozwojowi konkurencji, gdyż będąc z góry skazanym osiągnięcie niższego zysku, żaden racjonalny przedsiębiorca nie podjąłby działalności gospodarczej. Umocnieniu uległaby pozycja podmiotów, którym gmina powierza wykonywanie zadań własnych, którymi są zwykle spółki z udziałem tejże gminy. Narzędziem polityki społecznej w zakresie ponoszenia przez ludność kosztów związanych z zaopatrzeniem w wodę i kosztów kanalizacji są i powinny być dopłaty, udzielane wszystkim działającym na rynku przedsiębiorcom na zasadzie równości, a nie manipulacja cenami.

W nauce ekonomii, przyjmuje się powszechnie, że minimalny zysk, uzasadniający podjęcie ryzyka związanego z działalnością gospodarczą musi przekraczać przychód z lokaty odpowiadającej nakładom na podejmowaną działalność. Lokata bankowa stanowi bowiem najbezpieczniejszą i wymagającą najmniejszego nakładu starania, formę osiągania zysku przez przedsiębiorcę. Górna granica zysku, który można określić mianem „godziwego” lub „uczciwego” nie daje się równie jednoznacznie określić. Jego wysokość należy jednak wiązać z ryzykiem gospodarczym. Zysk powinien być zatem rosnać wraz z ryzykiem nieodzyskania poniesionych nakładów.

Punktem odniesienia może być też porównanie do średniego zysku osiąganego na innych rynkach lokalnych, zwłaszcza jeśli są to rynki konkurencyjne. Pokreślić przy tym należy, że wszelkie porównywanie wyników ma sens wyłącznie wtedy, gdy porównywalne są również warunki działania. Nie można, w świetle powyższego, odmówić racji zainteresowanemu, że porównanie zysków osiągniętych przez 7 przedsiębiorców działających na innym terenie jest

uzasadnione dopiero po stwierdzeniu, że stosowane przez nich ceny nie zostały zniekształcone w wyniku działania władzy samorządowej.

Z tych względów zaskarżona Decyzje należało uchylić (art.479<sup>31a</sup> § 3

k.p.c.)

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono stosownie do wyniku sporu znosząc je wzajemnie ( art.98 k.p.c.).